

Kowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13,50, kwartalnie Mk. 6,75, miesięcznie Mk. 2,25. Gwarantem kwartalnie Mk. 7,50

Sroda, 20 lutego 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wiersz

DRUGA LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych

23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premji.

Oplata za cały los 24 mk. **Główna wygrana 350,000 mk.**

Śiągnięcie jutro i pojutrze.

Zarząd: **Warszawa, Królewska 23.**

Sami sobie.

Naród nasz w okrutnej nieszczęśliwości wychowany szkole, w chwilach przełomowych, gdy za tajemniczą zasłoną, zakrywającą przyszłość, rozlegają się pomruki, grożące naszemu narodowemu posiadaniu, powinien umieć bezwzględnie twerzyć front bojowy jednolity do walki z wrogimi mu żywiołami, przedewszystkiem zaś z kalwem, coraz bezczelniej nacierającym żydostwem, na jego ideały i wierzenia, tradycje, wieków uświęcone.

szkoła to surowa i długa, długolletnia, bo przeszłe sto lat nas w niej wychowywano. A ile przez ten czas odebraliśmy bolesnych ciosów, ile przegraliśmy złudzeń, ile dotkliwych strat doznałi w naszym narodowym posiadaniu?—Odpowiedzi szukać należy w stuletniej z górą martyrologji naszej, w naszej nieopatrzności, zapalnej, jak siarka, naturze, co wybucha raptownie płomieniem, lecz i raptownie gaśnie. Do walki tej, jaką nam prowadzić wskazano, nie wystarcza zapal i chwilowy entuzjazm, bo nie może być ona prowadzona z orężem w dłoni. Byłoby to bezcelowe i zgubne dla nas. Teren tej walki, to polska praca kulturalna, oświatowa i gospodarcza; a orężem w jej prowadzeniu wytrwałość, niewyczerpana energia i praca, u wędzów zaś restrykcyjność, spokój, ale ten spokój męski, co zaniem krek pestapi, pierwog starannie obmyśli, wszechstronnie zbada teren.

Czas już wielki, byśmy wszyscy, co do jednego, zrozumieli, że to jedynie posiadanie możemy, co sami sobie wywalczymy. O ile jak najwyższej możliwie podniesiemy kulturę naszego narodu we wszystkich dziedzinach jego życia i pracy zbiorowej, o tyle będzie on cenniejszym szkieletem w rodzinie ucywilizowanych narodów. O ile możliwie najszerszej rozpowszechnimy oświatę, na zdrowych opartą podstawach, o tyle wlejemy w zbiorowy organizm narodowy mocarnej siły, zdolnej do odparcia wymierzonych w jego piersi ciosów.

Jeżeli w naszym życiu gospodarczym postaramy się zająć wszystkie pesterunki, wypierając z nich obce żywioły, tak, jak żydzi, wrogie naszej polskości—i obsadzimy je własnymi, zdołdziemy dobru byt materialny, który uczyni nas panami polszczenia.

i w rezultacie przy pomysłnych konjunkturach politycznych da nam niezależność w całej pełni. W osiągnięciu tej niezależności, pomimo wszelkich wahań i trudności doby, ślepo wierzyć musimy. Dziadowie i ojcowie nasi w najcięższych chwilach wierzyli w Zmartwychwstanie tej, co nie zginęła na polach Maciejewie, a przecież o wiele dalej byli od spełnienia tych marzeń, niż my obecnie.

Nie opuszczając więc rąk bezradnie, nie marnując siły i energii na bezowocne szamotanie się przez czyn nieopatrznie obmyślony, winniśmy, wyrażając mocarnym głosem całego polskiego narodu protest, gdy się nam krzywdą dzieje, nie ustając ani na chwilę w pracy, tworzyć zrzeszenia kulturalne i oświatowe, związki gospodarcze, wytwarzające wszystko, co nam potrzeba, nawiązujące bezpośrednio stosunki z wytwórcami niezbędnych dla nas przedmiotów, że źródłami surowców—a następnie pokryjemy kraj cały siecią polskich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Nie dość na tem. Po hasło: „sami sobie“, rzędzić się powinno po całym kraju hasło: „swoi do swoich“. To znaczy, że wszystkie nasze potrzeby powinniśmy zafatwiać u swoich, popierając gorliwie każde polskie przedsiębiorstwo handlowe, czy przemysłowe, każdy sklep i sklepik polski, polskiego rzemieślnika, polskiego rolnika i fabrykanta.

Skoro oba te hasła wejdą w życie narodu, wzmożnią się jego siły, i nie nas wówczas nie złamie.

Jaack Seplica.

Sprawy polskie.

Prace gabinetu.

Według informacji z kół rządowych, gabinet obecny zaprzestanie swych funkcji już w ciągu bieżącego tygodnia.

Mimo pewnego nacisku, wywołanego na gabinet, nie pozostanie on w żadnym razie na stanowisku.

Centralny Komitet obywatelski do Rady Regencyjnej

Rada Regencyjna otrzymała wczoraj od Centralnego Komitetu obywatelskiego z Petersburga pismo, podpisane przez p. Władysława Grabskiego, w którym Komitet domaga się podjęcia kroków, mających na celu zajęcie się losom ewakuowanej do Rosji ludności, której położenie

w czasach estatnich, wobec chaosu, panującego w Rosji jest ekrepne.

Lednicki a Rada Regencyjna.

Polskie Biuro prasowe w Hadze donosi: „Pismo „The Westminster Gazette“ wychodzące w Londynie podaje pod datą dnia 25 stycznia wiadomość, że p. Lednicki został mianowany przez polską Radę Regencyjną, pełnomocnikiem dyplomatycznym w Petersburgu“. Wiadomość ta, według naszych informacji, jest nieprawdziwa. Lednicki od polowy stycznia przebywa nie w Petersburgu a w Helsingforsie.

Na prowincji.

W Kielcach.

Kielce, bierne i spokojne zazwyczaj miasto, na wieść o niesłychanym rabunku ziem polskich, samorzutnie powzięły decyzję żywiołową.

Punktualnie o 5 po poł. ozwały się złowieszcze syreny fabryczne, a wszystkie sklepy, magazyny, kina i biura zamknięto, jak również cukiernie i kawiarnie pomniejsze jakoteż restauracje.

W mieście odbył się samorzutnie manifestacyjny pochód.

Na zgromadzeniu międzypartyjnym, w którym wzięli udział reprezentanci wszystkich stronnictw uchwalono protest.

Ks. biskup Łoziński wydał list pasterski.

Krajowa Rada Gospodarcza.

Istniejąca w okupacji austriackiej Kr. R. Gosp. z siedzibą w Lublinie ogłosiła odezwę drukowaną i rozdana publicznie, a zawierającą następujące rezolucje:

1) Wobec wrogięgo aktu ze strony państwa austriackiego względem narodu polskiego, wszelkie współdziałanie z c. i k. zarządem wojskowym w sprawie wyżywienia ludności, stało się nadal niemożliwym, wskutek czego R. Kr. G. rozwiązuje się.

2) Na jej miejsce pozostałe wyłoniony z łona R. Kr. G. autonomiczny urząd żywnościowy, który obejmie natychmiast zarząd centrali Kr. R. G. Urząd ten podlega sankcji Państwowych władz polskich.

3) Zadaniem urzędu jest objęcie dotychczasowych i skupienie reszty pozostałych w kraju zapasów żywnościowych i podziału na potrzeby ludności kraju.

4) Wobec widma głodu i zmniejszenia spędzianych zapasów w kraju wydawanie jakiegokolwiek produktów spożywczych zarządowi wojskowemu jest niemożliwe.

5) Wobec zaszytych wypadków politycznych współdziałanie w zbieraniu zboża z c. i k. zarz. wojsk stało się niemożliwym, zarząd żywnościowy stwarza więc swoje własne organa wykonawcze.

6) Dla zakończenia rachunków z Kr. R. G. wyłania się komisja likwidacyjna, która przerwie swą działalność z chwilą powstania Unii żywn.

Odezwa, po omówieniu uchwał kończy się słowami:

„Obywatele polacy,—chwila jest ciężka i tylko całkowite zrozumienie przez wszystkich, ciężących na nas obowiązków względem własnego kraju i narodu i narędu, pozwoli nam te chwile przetrzymać“.

Pisma warszawskie otrzymały następujący komunikat urzędowy:

„Na miasto Warszawę nałożono 250,000 mk. (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) grzywny, jako karę za wypadki w dniu 14. II. 18, które zaszyły z winy mieszkańców oraz za udowodnioną kradzież“.

Kronika

— **Sprawa pożyczek miejskich.** Konsorcjum bankowe, z bankiem drezdeńskim na czele, udzieliło miastu prolegaty na zwrot pierwszej 10-miljonowej pożyczki do dnia 27-go grudnia 1918 r. Rozpoczęte pertraktacje w celu uzyskania takiejże rocznej prolegaty do drugiej 10-miljonowej pożyczki, termin zwrotu której upływa w dniu 13 kwietnia 1918 r.

— **Z wydziału szkolnictwa.** Komisja do spraw lokalii szkolnych rozstrzygnęła wszystkim szkołom miejskim opracowane przez siebie kwestionariusze. Dzisiaj o godz. 5-ej po południu odbędzie się w biurze wydziału szkolnictwa posiedzenie komisji, na którym kwestionariusze powyższe zostaną rozpatrzone.

— **Przerwa w sprzedaży nafty.** Delegacja zaprowiantowania miasta zawiadamia, że sprzedaż nafty zawieszona zostaje na czas nieokreślony.

— **Dochód z podatku tramwajowego.** Wpływy z jedno i dwufenigowego podatku od biletów tramwajów podmiejskich w ubiegłym miesiącu wyniosły: dla kasy miejskiej m. Łodzi 10,664 mk.; na rzecz kasy miejskiej w Zgierzu—3,920 mk., Pabjanice — 1,988 mk.; Aleksandrowa — 1,655 mk.; dla kasy gminy Brus — 2,060 mk.; dla kasy osady Konstantynów — 1,202 mk. i na rzecz kasy gminy Górki dla użytku miasta Tuszyń, na której to linii dopiero w ubiegłym miesiącu wprowadzono podatek, po potrąceniu kosztów, 226 mk.

Razem podatek ze wszystkich linii wyniósł 21,715 mk.

— **Karbid.** Miejska sekcja zaprowiantowania miasta otrzymała karbid, który zostanie podzielony pomiędzy kooperatywy.

W Oddziale II Pasaż Majera № II (Sienkiewicza 23).

Table with 30 columns of numbers, likely a lottery or auction list. Columns contain various numerical values ranging from 269 to 907 in the first column and 375 to 355 in the last column.

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) po bardzo zniżonych cenach.

Table listing book titles and prices. Titles include 'Konkurencja (nowela)', 'Szewc warszawski (powiastka)', 'Sen Marysi o N. Marji Pannie', etc. Prices are listed in kop. and fen.

Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego wychodzi dwa razy dziennie, pod redakcją: Bohdana Straszewicza, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji „ 3.75 „ za markami „ 5. „ za granicą „ 5. „

Adres administracji i redakcji: Warszawa, Szpitalna 12.

Wdzielim lekcji

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyk, oraz przygotowuję zupełnie do klas 5 włącznie. Wiadomość: ul. Zachodnia 37. I sze piętro, front, prawa strona, do 2 e i po poł. od 6 e j.

Advertisement for a dentist: Lekarz-dentysta S. GORDIN, Konstantynowska 18. Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3-7.

Szlaka

do dolów biologicznych jest do sprzedania. Senatorska 22.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogrdzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjezdź; osobny lokal — Piotrkowska 132 m. 14 —

Potrzeba

10,000 Mk.

na II numer hipoteki wiejskiej. Oferty pod „Hypoteka“ do adm. N. K. Łódź. Zachodnia № 37.

OGŁOSZENIA DROBNE:

- akuszerka doświadczona potrzebna od 1-go marca do prowadzenia przytulku położniczego. Zgłoszenia osobiste na Anrzejka 5 m. 4, od 4-5 po poł.
Antoni Włocławski zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Wymysłów.
Burko i duże lodówki do sprzedania zaraz. Wiadomość: Piotrkowska № 121. w składzie win.
Do sprzedania majątek 6 morgowy, w bliskości miasta (o 3 wiorsty) i tramwaju podwiejskiego z budynkami i kresienią. Ziemia w dobrej kulturze, ogród owocowy i warzywny. Wiadomość: w adm. N. K. Łódzkiego Zachodnia № 37.
Koniar, polki, stoly do sprzedania. Piotrkowska № 199 m. 25.

Kupię pracownię krawiecką damską z wyrobioną klientelą. Oferty z podaniem przeciętnej ceny dziennego i ceny ostatecznej składać pod „Pracownia krawiecka“ do N. Kurjera Łódzkiego ul. Zachodnia № 37.

Kupię dom w Łodzi z towarzystwem, posiadające niniejszych zechęć składać. Oferty w redakcji Now. Kur. Łódź. pod cyfra 100.

Łojzer Motala zgubił paszport niemiecki wydany z Pabianic.

Lodownia duża, wynajęta do miasta do sprzedania. Piotrkowska № 199 m. 25.

Potrzebna kobieta pracownia i uczelwa do sprzątania szkoły. Dowiedzieć się Zakatna 21. m. 21.

Resztki tania nabyć można. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Rostony, szewioty, welury, alpagi, drap, sukno na kożuszki i ubrania uczniowskie i scoutowskie, na kożule skautowskie i rozmaite towary na blaski. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawełniane resztki, cągi barachany i flanele. Ceny niskie leżą stałe. Łódź, Widzewska 40 m. 10. front, II piętro, na prawo.

Stanisław Fiszer zgubił legitymację chlebową, wydana w 40 uczestku dla 2 osób za № 333.

Zaginiona legitymacja chlebowa na 6 osób, wydana z 1 uczestku dla Marcina Jaskulskiego.

Zaginiona książeczka wkładowa za № 4406, wydana z Radogoskiego T-wa. Poż. Oszczędnościowego, na imię Józefy Promińskiej.

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 7 osób na imię Benedeta Hillera z uczestku 6.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Marty Polewka.

Zaginiony dowód № 204743, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 3 osób z uczestku 7 na imię Grzegorz Woźniara.

Zaginiona książeczka rezerwistki, wydana za № 110 z kantonurium na imię Franciszka Jabubaskeja.